

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania E.1 Spółki z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem E. Spółki z o.o. w W., M. N., B. S., D. R., Ł. Z., Z. M., B. M. i K. M.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 stycznia 2025 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 16 kwietnia 2024 r., sygn. akt III AUa 100/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz E.1 Spółki z o.o. w W. oraz E. Spółki z o.o. w W. kwoty po 1.680 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych wraz z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

ł.n

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2024 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 października 2022 r., którym zmieniono decyzje organu rentowego z dnia 22 grudnia 2020 r., wydane w sprawie przy

udziale zainteresowanej E. Spółki z o.o. w W. (dalej jako Spółka E.), w stosunku do zainteresowanych: M. N., B. S., D. R., Ł. Z., Z. M., B. M. i K. M., przez stwierdzenie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownicy E.1 Spółki z o.o. w W.(dalej jako odwołująca się lub płatnik składek) w okresie odpowiednio: M. N. i B. S. od dnia 1 stycznia 2016 r., D. R. od dnia 10 października do dnia 31 grudnia 2017 r., Ł. Z. od dnia 1 lutego do dnia 30 kwietnia 2018 r., Z. M. od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia 30 listopada 2019 r., B. M. od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia 31 marca 2018 r., a K. M. w okresie od dnia 20 września 2016 r. do dnia 30 września 2018 r. (pkt 1) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz płatnika składek i na rzecz Spółki E. po 1.680 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 2 i 3).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że organ rentowy - poza własnymi wnioskami wynikającymi z zawieranych przez obie Spółki umów oraz z faktu, że odwołująca się jest większościowym udziałowcem Spółki E. - nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą zainteresowanych w rzeczywistości była odwołująca się. Niewątpliwie oba podmioty pozostają w ścisłych relacjach biznesowych, a jednocześnie odwołująca się jest większościowym udziałowcem Spółki E., ale - podobnie jak umowy zawierane między tymi podmiotami oraz ich przedmiot – okoliczności te same w sobie nie pozwalają na ewentualne przyjęcie koncepcji „*przebicia zastony osobowości prawnej*”. Według tych umów środki przekazywane przez odwołującą się na rzecz Spółki E. stanowiły bowiem wynagrodzenie za usługi świadczone przez tę Spółkę na rzecz odwołującej się, a nie wynagrodzenie za pracę pracowników Spółki E., jak insynuuje organ rentowy. Sytuacja, w której spółka obsługuje jednego kontrahenta i otrzymuje od niego wynagrodzenie za świadczone usługi, nie oznacza samą w sobie, że kontrahent ten staje się automatycznie pracodawcą dla pracowników tej spółki. Odwołująca się nie decydowała kto ma być zatrudniony w Spółce E. ani o udzieleniu urlopu pracownikom tej Spółki, nie ustalała też i nie wypłacała im wynagrodzenia za pracę. A brak jest dowodów, które uzasadniałyby ustalenie, że

umowy o pracę zawarte przez zainteresowanych ze Spółką E. były sprzeczne z przepisami prawa lub zmierzały do obejścia prawa powszechnie obowiązującego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zaskarżył skargą kasacyjną organ rentowy, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, alternatywnie w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona - uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania, a także zasądzenia od odwołującej się na rzecz skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa procesowego oraz prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 327¹ § 1 k.p.c., przez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyn nieuwzględnienia argumentacji/dowodów wskazanych przez skarżącego, 2) art. 224 § 1 w związku z art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych, mimo że zawierały materiał istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym wydanie orzeczenia bez przeprowadzenia merytorycznej kontroli zaskarżonej decyzji, 3) art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., przez przyjęcie, że skarżący nie udowodnił, aby rzeczywistym pracodawcą dla zainteresowanych była odwołująca się, mimo że Sąd pominął materiał zgromadzony w aktach rentowych i nie dokonał wykładni art. 3 w związku z art. 22 § 1 k.p. z uwzględnieniem koncepcji „przebicia zasłony korporacyjnej”, 4) art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) w związku z art. 3 w związku z art. 22 § 1 k.p., przez uznanie, że pracodawcą dla zainteresowanych jest Spółka E., mimo że z dokumentacji załączonej do akt sprawy wynika, że ich rzeczywistym pracodawcą jest odwołująca się („przebicie zasłony korporacyjnej”), 5) art. 3 w związku z art. 22 § 1 k.p., przez niedokonanie ich wykładni z uwzględnieniem koncepcji „przebicia zasłony korporacyjnej”, 6) art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 4 pkt 2 ppkt a oraz art. 17 ust. 1 ustawy systemowej, przez jego niezastosowanie, mimo że z załączonych do sprawy akt rentowych wynika, iż w sprawie doszło do tzw. „przebicia zasłony korporacyjnej”, a tym samym umowy o pracę zawarte ze Spółką E. na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych należy traktować jako nieważne.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi, gdyż Sąd orzekający powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać, czy skarżący prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. „przebicie zasłony korporacyjnej” prowadzące do obejścia przepisów ustawy systemowej. Sąd ograniczając się do badania powiązań osobowo-kapitałowych między oboma podmiotami wyłącznie z perspektywy art. 22 § 1 k.p. nie jest w stanie poddać zaskarżonej decyzji merytorycznej kontroli wskazującej na tzw. „uniesienie zasłony korporacyjnej” bez wykładni art. 3 i art. 22 § 1 k.p. z uwzględnieniem koncepcji „przebicia zasłony korporacyjnej”, ponieważ w świetle art. 22 § 1 k.p. spółka zależna jako odrębny podmiot istniejący w obrocie gospodarczym będzie w sposób oczywisty traktowana jako pracodawca dla ubezpieczonego z uwagi na konieczność wykonania szeregu formalnych czynności mających na celu urealnienie „nieważnego” (na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych) w swej istocie stosunku pracy (takich jak zawarcie umowy o pracę, obsługa kadrowo-płacowa itp.).

Ponadto zdaniem skarżącego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołującą się oraz Spółka E. wniosły o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie

sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi.

Jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc

w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut naruszenia przepisu prawa jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia wyżej wymienionych przesłanek, a jego uzasadnienie w istocie zmierza do zakwestionowania przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych i zanegowania możliwości zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w konfiguracji wskazanej przez skarżącego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii rozkładu ciężaru dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w której skarżący między innymi upatruje oczywistej zasadności skargi, to w wyroku z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16 (LEX nr 2305920), Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż ciężar udowodnienia (*onus probandi*) wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c., i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego. W wyroku z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 57/21 (OSNP 2022 nr 10, poz. 101), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej (w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - na osobie odwołującej się od decyzji organu rentowego). Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, to wówczas na drugiej stronie procesu spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2013 r., II PK 70/13, LEX nr 1424850; z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458; z dnia 10 czerwca 2013 r., LEX nr 1341274; z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416). Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się generalnie według zasady kontradyktoryjnego

postępowania, a w nim o rodzaju i zakresie roszczenia decyduje odwołujący się. Ciężar udowodnienia twierdzeń spoczywa na tej stronie, która je zgłasza (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi zatem wątpliwości, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne. Już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78), wskazano, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go zatem od udowodnienia przed sądem podstawy faktycznej decyzji, zgodnie zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847 czy z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, LEX nr 518057).

Tymczasem w niniejszej sprawie Sądy obu instancji szczegółowo odniosły się do środków dowodowych przedstawionych przez skarżącego i trafnie przyjęły, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, aby między zainteresowanymi a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany. Przeprowadzona została szczegółowa analiza w oparciu o zaoferowane dowody mająca na celu weryfikację prawidłowości twierdzeń skarżącego wynikających z wydanej decyzji. Nie sposób więc stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu, skoro korzystna dla odwołującej się okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez skarżącego (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej się) nie wpływała na konkluzję co do tego, że pracodawcą zainteresowanego faktycznie powinna być odwołująca się. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 6 k.c., gdy faktycznie zmierza on do zakwestionowania poczynionych ustaleń

faktycznych (por. wyroki: z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z dnia 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

O oczywistej zasadności skargi nie świadczy też wyrażany przez skarżącego pogląd, iż „Sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej”. Tak sformułowane pytanie w żaden sposób nie przemawia „*prima facie*” że skarga jest oczywiście uzasadniona i zostanie rozstrzygnięta na korzyść skarżącego, aby wyeliminować z obrotu prawnego wadliwe orzeczenie. Tym bardziej, że taka kontrola prawidłowości zaskarżonej decyzji została przeprowadzona. Jak przyjęto w wyrokach Sądów *meriti* powiązania kapitałowe, jak i wskazywane przez skarżącego umowy zawierane między odwołującą się a Spółką E. i ich przedmiot same w sobie nie pozwalają na ewentualne przyjęcie koncepcji „*przebicia zasłony osobowości prawnej*”. Skarżący nie wykazał, aby odwołująca się nadużyła osobowości prawnej korzystając ze swobody w kreowaniu osób prawnych i świadomie doprowadziła do negatywnych konsekwencji w stosunku do pozostałych uczestników obrotu prawnego, w tym wobec zainteresowanych, co skutkowałoby obejściem prawa, uniknięciem zobowiązań wobec pracowników/ubezpieczonych, nieuiszczeniem składek bądź uiszczeniem ich w niewłaściwej wysokości. Sąd Apelacyjny stwierdził przy tym, że wydanie przez organ rentowy decyzji opartej na pewnych ustaleniach nie zwalnia go z obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej na wykazanie okoliczności, na które powołuje się w zaskarżonej decyzji. W świetle poczynionych wcześniej uwag, nie sposób przyjąć, by w sprawie doszło do przeniesienia ciężaru dowodowego na odwołującą się jedynie z uwagi na fakt, że zaskarżyła ona decyzję z dnia 22 grudnia 2020 r. w drodze odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny badając sprawę i apelację doszedł do przekonania, że postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie, iż umowy o pracę zawarte ze Spółką E. były sprzeczne z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, gdyż forsowana przez skarżącego w toku procesu wersja zdarzeń i ocena umów

wiążących zainteresowanych z płatnikiem składek i podmiotami trzecimi nie została poparta żadnymi przekonującymi dowodami. W konsekwencji nie można uznać, by zaskarżony wyrok był oczywiście wadliwy, a Sąd drugiej instancji nie zrealizował funkcji rozpoznawczej w zakresie kontroli prawidłowości wydanych decyzji. Rozbieżność między zaskarżonym wyrokiem a zarzutami skargi nie sprowadzała się do niezastosowania przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego, czy nawet oceny merytorycznej hipotetycznej konstrukcji „przebicia zasłony korporacyjnej”, lecz do niewykazania przez skarżącego, aby odwołująca się działała sprzecznie z przepisami prawa. To na skarżącym spoczywał obowiązek wykazania, że pracodawcą zainteresowanych zatrudnionych w Spółce zależnej E. jest z perspektywy art. 22 § 1 k.p. odwołująca się, któremu skarżący jednak nie podolał.

Powyższy pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 stycznia 2025 r., II USK 207/24 (niepubl.) odnośnie do innego zainteresowanego pracownika Spółki E..

Wobec powyższego przyjąć należy, że w sprawie nie występuje powołana przesłanka przedsądu, co skutkuje tym, że Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

r.g.